

*Sygn. akt I C 801/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 lutego 2016 roku**

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Anna Litwińska – Bargiel**

**Protokolant: Edyta Szmigiel**

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A w W.**

przeciwko **P. M.**

**o zapłatę kwoty 19 734,85 zł**

I. zasądza od pozwanego **P. M.** na rzecz strony powodowej (...) **S.A w W.** kwotę **286,03 zł** (dwieście osiemdziesiąt sześć złotych trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;

II. umarza postępowania co do kwoty 4448,82 zł;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zasądza od strony powodowej (...) **S.A w W.** na rzecz pozwanego **P. M.** kwotę **2.417 zł** tytułem zwrotu części kosztów procesu;

V. zwraca ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie stronie powodowej (...) **S.A w W.** kwotę **2.094,28 zł.**

*Sygn. akt I C 801/15*

## UZASADNIENIE

Powód, (...) S.A. z siedzibą w W., wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym od pozwanego – P. M. na swoją rzecz kwoty 19.735,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że przedmiotowym pozwem dochodzi przysługującemu mu roszczenia regresowego z tytułu wypłaconego odszkodowania od sprawcy zdarzenia. Zgodnie z art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrot wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę w stanie nietrzeźwości oraz jeżeli zbiegł z miejsca zdarzenia. W nocy z 3 na 4 marca 2012r. w miejscowości J.(woj. (...)) doszło do wypadku komunikacyjnego, którego następstwem była śmierć P. B.. Sprawcą wypadku był pozwany P. M., który znajdował się w stanie nietrzeźwości (nie mniej niż 0,51‰ zawartości alkoholu we krwi), kierując pojazdem marki M. (...)o nr rej. (...), nie zachował należytej szczególnej

ostrożności i stracił panowanie nad pojazdem, po czym uderzył w ogrodzenie doprowadzając do przywrócenia samochodu, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. W następstwie tego zdarzenia pasażer samochodu- P. B.doznał obrażeń wielonarządowych skutkujących jego śmierć. Okoliczności zdarzenia zostały ustalone w toku postępowania karnego zakończonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śl. z dnia 22 listopada 2012r. (sygn. akt II K 533/12), uznającym pozwanego- P. M.winnym zarzucanego mu, a opisanego powyżej, czynu. W związku ze śmiercią P. B.uprawnieni najbliżsi członkowie jego rodziny, matka J. B.i brat A. B., zwrócili się do powoda, będącego ubezpieczycielem OC samochodu sprawy zdarzenia, o zapłatę zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. oraz zwrotu kosztów poniesionych w związku z pogrzebem. Powód przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego wypłacił na rzecz J. B.początkowo łącznie kwotę 25 534,75 zł, obejmującą koszty pogrzebu, zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę, stosowne odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz koszt nagrobka (decyzja z dnia 29 maja 2012r.). W związku ze zgłoszeniem dalszych roszczeń przez kolejnych pełnomocników uprawnionych, ostatecznie postępowanie likwidacyjne zakończono zawarciem ugody pomiędzy powodem a J. B.i A. B.. Na mocy tejże ugody powód wypłacił na rzecz uprawnionych dalsze kwoty: 20 000 zł na rzecz J. B.oraz 12 500 zł na rzecz A. B.. Na podstawie art. 362 k.c. wypłacone świadczenie zostało pomniejszone przez powoda o wysokość przyczynienia się zmarłego do powstania szkody (zgoda na jazdę z nietrzeźwym kierowcą), tj. 50%. Łącznie powód wypłacił na rzecz uprawnionych : J. B.i A. B.kwotę 59 734,85 zł. Powód bierze pod uwagę, iż wyrokiem karnym z dnia 22 listopada 2012r. Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śl. w ramach środka karnego zobowiązał P. M.do naprawienia szkody (na podstawie art. 46 k.k.) i zasądził od niego na rzecz J. B.i A. B.kwotę 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Mając na uwadze, iż zastosowanym wobec pozwanego w/w środek karny powinien być brany pod uwagę przy miarkowaniu wysokości należnego poszkodowanym zadośćuczynienia bądź odszkodowania, powód pomniejszył dochodzoną kwotę o kwotę 40 000 zł zasądzoną wyrokiem karnym tytułem naprawiania szkody i zadośćuczynienia (59 734,85 zł – 40 000 zł = 19 734,85 zł ). Pismem z dnia 18 stycznia 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 25 534,75 zł tytułem roszczenia regresowego za wypłacone do tej pory odszkodowanie. W odpowiedzi pełnomocnik pozwanego odmówił spełnienia świadczenia powołując się na fakt wypłaty przez pozwanego J.i A. B.kwoty 40 000 zł tytułem naprawienia szkody na mocy wyroku karnego z dnia 22 listopada 2012r. Kolejne wezwania do zapłaty także nie odnosiły skutku. W związku z zawarciem ugody i zakończeniem postępowania likwidacyjnego wypłatą kwoty 59 734,85 zł na rzecz J.i A. B., pismem z dnia 22 października 2013r. powód wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 89 734,85 zł, obejmującej kwotę odszkodowania wypłaconego na rzecz J.i A. B.(59 734,85 zł ) oraz kwotę odszkodowania wypłaconą na rzecz pozostałych uprawnionych, tj. trojga rodzeństwa zmarłego (30 000 zł). Pomimo uznania argumentacji pełnomocnika pozwanego za słuszną i ograniczenie roszczenie do kwoty 19 734,85 zł, pozwany nie spełnił tego roszczenia co do kwoty wykraczającej ponad zasądzoną kwotę wyrokiem karnym z dnia 22 listopada 2012r. Data początkowa odsetek- zgodnie z art. 455 k.c.- to data wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, co nastąpiło pismem z dnia 18 stycznia 2013r. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 25 534,75 zł, w której zawiera się dochodzona pozwem kwota 19 734,85 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 27 kwietnia 2015 r. (sygn. akt I Nc 1392/15) Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie uwzględnił powyższe powództwo w całości i zasądził dochodzoną pozwem kwotę 19734,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 2663,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2417 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego (k. 153).

Pozwany P. M. zaskarżył powyższy nakaz zapłaty w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa w całości jako niezasadne i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany podał, iż przede wszystkim w toku postępowania karnego przed Sądem Rejonowym w Ząbkowicach Śl. podjął kroki zmierzające do pojednania się z rodziną P. B.. Zaraz po zdarzeniu za pośrednictwem żony W. M. pozwany przekazał J. B. kwotę 300 zł na zakup leków. Ostatecznie pozwany porozumiał się z J., A. i L. B., iż zapłaci na ich rzecz 40 000 zł, a oni oświadczyli, iż wypłacona kwota w całości wypełnia wszelkie dochodzone przez nich roszczenia. W konsekwencji w wyrokiem z dnia 22 listopada 2012r. Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śl. skazał pozwanego oraz zasądził na rzecz pokrzywdzonych A. i J. B. kwotę 40 000 zł tytułem naprawienia szkody i zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę. Pozwany w dniu 24 listopada 2012r. oraz w dniu 14 marca 2013r.

wypłacił w/w pokrzywdzonym łącznie kwotę 40 000 zł. Z pokwitowań powyższych wpłat jednoznacznie wynika, że na skutek przekazania przez pozwanego powyższych kwot A. i J. B. zrzekają się oni dalszych roszczeń względem pozwanego. Tym samym pozwany w całości spłacił wszelkie roszczenia pokrzywdzonych z tytułu wypadku z dnia 4 marca 2012r. Z uwagi na powyższe, w aktualnej sytuacji wszelkie roszczenia regresowe dochodzone przez powoda od pozwanego są bezpodstawne. Pozwany poinformowała powoda o spełnieniu świadczeń odszkodowawczych względem pokrzywdzonych w całości, w związku z czym wypłacone przez powoda świadczenia były - w ocenie pozwanego - nienależne co skutkuje niemożnością ich dochodzenia na zasadzie regresu. Ustosunkują się do treści pozwu pozwany wskazał, że powód nie określił precyzyjnie składników dochodzonej pozwem kwoty 19 735,00 zł, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia ustalenia ewentualnej odpowiedzialności po stronie pozwanego, jak i również przez niego uznania określonych kwot wypłaconych uprawnionych z różnych tytułów. Nie można tego bowiem ustalić na podstawie treści pozwu ani załączonych dokumentów, które w wielu miejscach są niejasne, a wręcz zawierają sprzeczne informacje. Ponadto w załączonej przez powoda dokumentacji pojawiają się - w ocenie powoda - błędny rachunkowe. W kierowanej do pokrzywdzonych J. i A. B. korespondencji jest wiele rozbieżności, pojawiające się kwoty za każdym razem ulegają zmianie, a treści tych pism nie wynika jakie poszczególne kwoty zostały ostatecznie uznane a jakie nie i z jakiego powodu. Na początku pozwany odniósł się do pisma z dnia 17 września 2012r., w którym powód ustala wysokość uznanych roszczeń na kwotę 45 572,06 zł, z czego zobowiązuje się do wypłaty kwoty 22 786,03 zł. Taka sama kwota znajduje się na „ Liście wypłat odszkodowań ” załączonej przez powoda, co wskazuje, że wypłacona pokrzywdzonej J. B. pierwsza kwota wynosi 22 786,03 zł. Wobec powyższego dla pozwanego niezrozumiałe jest dlaczego w treści pozwu powód wskazuje, że w/w pokrzywdzonej została wypłacona kwota 25 534,75 zł, która nie wynika z żadnych załączonych do pozwu dokumentów. Pozwany podkreślił, że z pism powoda nie wynika również na jakiej podstawie została ustalona kwota 10000 zł tytułem odszkodowania z powoda znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej pokrzywdzonej J. B. oraz kwota 20 000 zł. tytułem zadośćuczynienia, które wchodzi w skład zasądzonej ostatecznie należności. Na ustalenie powyższej kwoty nie przedstawiono żadnych dowodów za wyjątkiem oświadczenia pokrzywdzonej, w związku z czym należy przyjąć, że ustalone kwoty była czysto ocenne i nie zweryfikowane w okolicznościach przedmiotowej sprawie. Mimo, że powód już w styczniu 2013r. wskazywał, że na rzecz pokrzywdzonej J. B. została wypłacona kwota 22 786,03 zł, to następnie zawiera ugodę i przyznaje dodatkowe 20 000 zł. Pozwany pokreślił, iż na dzień zawarcia ugody, tj. czerwiec 2013r. , powód już wiedział o spełnieniu wszystkich roszczeń przez pozwanego, gdyż został o tym poinformowany w piśmie nadanym w dniu 6 lutego 2013r. Dla pozwanego niezrozumiała jest treść tej ugody w miejscu, w który wskazuje się, że pokrzywdzona J. B. otrzymał dotychczasowo 15 000 zł , skoro nawet w treści pozwu wskazuje się, że pierwszą wypłaconą kwotą było 25 534,75 zł. W związku z tym pozwany nie jest w stanie zweryfikować jaka kwota została wypłacona w rzeczywistości pokrzywdzonym. Ponadto niezrozumiałe jest dlaczego Centrum (...) otrzymał kwotę 2748,72 zł, skoro poszkodowani wypowiedzieli mu pełnomocnictwo. Kwota podana w piśmie z dnia 1 sierpnia 2013r. , tj. 85 572,06 zł również nie wyjaśnia powyższych niejasności, skoro ta kwota nie jest sumą dochodzonych roszczeń, gdyż ona jest znacznie wyższa. Wszystkie podniesione okoliczności czynią niemożliwe odniesienie się przez pozwanego do zasadności wypłaconych poszkodowanym kwot. Ponadto pozwany zwrócił szczególną uwagę, iż uprawnionym zostało przyznane odszkodowanie z art. 446§ 3 k.c. w sposób całkowicie dowolny, gdyż na skutek śmierci P. B. sytuacja majątkowa poszkodowanych nie uległa znacznemu pogorszeniu. P. B. niedługo przed śmiercią zamieszkał z J. B. i A. B., gdyż wcześniej mieszkał z I. K. w B.. Zarówno on jak i A. B. utrzymywali się z prac dorywczyczych i to renta J. B. była głównym źródłem utrzymania rodziny. Wysokość odszkodowania została ustalona wyłącznie na podstawie oświadczenia uprawnionych, bez jakiegokolwiek ich weryfikacji. W ocenie powoda, nie zostały więc udowodnione spełnienie przesłanki wypłaty takiego odszkodowania. Odnoście kosztów pogrzebu, które zostały przez powoda określone na kwoty: 9772,06 zł , 5497,44 zł oraz koszt nagrobka 5800 zł. Wskazana kwota nie odzwierciedla jednak załączonych do pozwu faktur, które wraz z kosztem wykonania nagrobku stanowią łącznie kwotę 15 672,06 zł. Wobec tych rozbieżności pozwany nie był w stanie zająć stanowiska odnośnie zasadności wypłaconych przez powoda kosztów pogrzebu. Nie można pominąć, iż J. B. miała uprawnienie do otrzymania zasiłku pogrzebowego z ZUS, który w tym okresie wynosił 4000 zł. Na koniec pozwany zwrócił uwagę, że data początkowa naliczania odsetek została błędnie podana na datę 2 lutego 2012r, skoro wypadek miał miejsce w dniu 4 marca 2012r. Pismem z dnia 18 stycznia 2013r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 25 534,75 zł, a dopiero na późniejszym etapie postępowania likwidacyjnego przyznała uprawnionym kwoty przekraczające porozumienie zawarte przez pozwanego

z uprawnionymi, w związku z czym dzień 1 lutego 2013r. z całą pewnością nie może być terminem od którego należy naliczyć ewentualne odsetki w niniejszym postępowaniu.

W odpowiedzi na powyższe strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 15 lipca 2015r. (k. 181-193) cofnęła powództwo w zakresie kwoty 4448,82 zł. Ponadto w związku z oczywistą omyłką pisarską sprecyzowała roszczenie w zakresie odsetek i wskazując datę początkową ich naliczania na datę 2 lutego 2013r. W związku z tym powód domagał się zasądzenia od pozwana na swoją rzecz kwoty 15 286,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 lutego 2013r. do dnia zapłaty. Powód podał, iż nie kwestionuje, faktu wypłaty przez pozwanego na rzecz uprawnionych kwoty 40000 zł, która została już uwzględniona poprzez pomniejszenie dochodzonej kwoty. Oświadczenie o zrzeczeniu się dalszych roszczeń przez J. i A. B. podpisywane przy odbiorze powyższej następowało poprzez złożenie popisu pod wzorem. Uprawnieni składali swój podpis pod tym wzorem będą przekonani, że dotyczy tylko roszczeń wobec pozwanego- P. M., a wynikających z treści wyroku karnego. Nie miało one skuteczności prawnej skoro było składane przy odbiorze kolejnych rat i zawierało sformułowanie : „w związku z odbiorem przedmiotowej kwoty”, nie zaś wszelkich roszczeń z doznaną przez nich szkodą na skutek wypadku z dnia 3 marca 2012r. Oświadczenie to zostało złożone wobec sprawy a nie powoda- ubezpieczyciela. Jako złożone poza procesem należy je rozpatrywać na płaszczyźnie prawa materialnego. Oświadczenie o zrzeczeniu się roszczeń jest podobne do zwolnienia z długu (art. 508 k.c.), które powoduje wygaśnięcie zobowiązania. Nawet jednak uznanie takiego oświadczenia za zwolnienie sprawy z długu, nie uzasadnia przyjęcie, że czynność ta wpłynęła na zobowiązanie ubezpieczyciela, a to wobec treści art. 373 k.c. Zobowiązania ubezpieczonego oraz ubezpieczyciela w ramach zawartej umowy OC są w polskim porządku prawnym zobowiązaniem in solidum, określonym też mianem solidarności nieprawidłowej, niewłaściwej. Ugruntowany jest też pogląd, że do przypadków odpowiedzialności in solidum stosuje się w drodze analogii przepisy o zobowiązaniach solidarnych. Przyjąć należy, że ze względu na niezależny byt zobowiązania każdego z dłużników, nie jest możliwe, aby działania i zaniechania jednego z nich szkodziły pozostałym (art. 371 k.c.) i nie ma też żadnych podstaw do wyłączenie stosowania art. 373 k.c., zgodnie z którym zwolnienie z długu lub zrzeczenie się solidarności przez wierzyciela względem jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników. Wobec powyższego, gdyby nawet uznać oświadczenie złożone przez J. i A. B. za skuteczne zwolnienie z długu sprawcy wypadku nie spowodowało to automatycznie zwolnienie z odpowiedzialności ubezpieczyciela OC sprawcy, którym był powód. Powód miał obowiązek przeprowadzić postępowanie likwidacyjne i wypłacić na rzecz poszkodowanego należne świadczenia. Instytucje prawa karnego, w tym środek karny w postaci naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.) nie włączają uprawnionym możliwości dochodzenia swoich roszczeń na drodze cywilnoprawnej. Z tym zastrzeżeniem, iż pokrzywdzony może dochodzić tylko różnicy między kwotą zasądzoną wyrokiem karnym a kwotą rzeczywiście poniesionego uszczerbku. W związku z zaistnienia przesłanek z art. 43 ust. 1 i 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych powodowi przysługuje roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu. Powód nie zgadza się ze stanowiskiem pozwanego, że z treści pozwu jak też załączonych dokumentów nie wynika wysokość wypłaconych uprawnionym kwot. Przypomniał, iż wszystkie uznane kwoty zostały następnie pomniejszone o 50% ze względu na przyczynienie się P. B. do rozmiaru szkody. Powód podał, iż J. B. otrzymała ostatecznie kwotę 42 786,03 zł (już po uwzględnieniu 50% przyczynienia się) , na która składały się : - 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia,

- 15 000 zł tytułem stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.,

- 4 886,03 tytułem zwrotu kosztu pogrzebu,

- 2 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka.

Natomiast na rzecz A. B. wypłacono kwotę 12 500 zł tytułem zadośćuczynienia. Tym samym łącznie na rzecz obojga uprawnionych wpłacono kwotę 55 286.03 zł. Biorąc pod uwagę fakt wypłacenia przez pozwanego kwoty 40 000 zł w związku z obowiązkiem naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k. powód ograniczył roszczenie do kwoty 15 286,03 zł. Wypłata powyższych kwot nie była dowolna. Faktycznie postępowanie likwidacyjne zostało oparte na dokumentach prywatnych, jednak takie dowody też są dopuszczalne i nie budziły wątpliwości powoda. Wypłacone kwoty są adekwatne do szkody i krzywdy uprawnionych. Postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone rzetelnie. Powód jako ubezpieczycie OC sprawy szkody nie miał żadnego interesu w tym, aby wypłacać na rzecz uprawnionych

zadośćuczynienie oraz odszkodowanie w kwotach zawyżonych. Datę początkową odsetek powód określił na datę 2 lipca 2013r., skoro w piśmie z dnia 18 stycznia 2013r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 25 534,75 zł do dnia 1 lutego 2013r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany P. M. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śl. z dnia 22 listopada 2012r. (sygn. akt II K 533/12) został uznany za winnego tego, że w nocy z 03 na 04 marca 2012r. w J., woj. (...), naruszył umyślenie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...) i znajdując się w stanie nietrzeźwości (nie mniej niż 0,5‰ zawartości alkoholu we krwi) nie zachował należytej ostrożności i stracił panowanie nad pojazdem, po czym uderzył w ogrodzenie posesji nr (...) doprowadzając do przewrócenia samochodu, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, w następstwie czego pasażer samochodu P. B. doznał obrażeń wielonarządowych skutkujących jego śmiercią, tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. Została mu wymierzona kara dwóch lat pozbawienia wolności, której wykonanie zostało zawieszona na okres 5 lat próby. Ponadto na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądzono od pozwanego na rzecz pokrzywdzonych A. i J. B. kwotę 40 000 zł tytułem naprawienia szkody i zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę.

Bezsporne, a ponadto kserokopia wyroku z dnia 22 listopada 2012r. k. 23-24.

Pozwany wykonał nałożony na niego przez w/w środek karny i wypłacił J. B. i A. B. kwotę 5 000 zł w dniu 01 stycznia 2013r., kwotę 5 000 zł oraz dniu 14 marca 2013r. oraz kwotę 30 000 zł w dniu 24 listopada 2012r. Potwierdzając obiór tych rat uprawnieni podpisujący oświadczenie, iż odebrana kwota w całości zaspokaja ich roszczenia związane z obowiązkiem naprawienia szkody i zadośćuczynienia za zdarzenia z dnia 04 marca 2012r. Jednocześnie oświadczyli, że zrzekają się dalszych roszczeń w związku z obiorem podmiotowej kwoty.

Wzory pokwitowań pisała lub przynosiła ze sobą żona pozwanego. J. B. oraz A. B. podpisując w/w oświadczenia o zrzeczeniu się roszczeń nie mieli na myśli (...) S.A., ale tylko i wyłącznie pozeanego. Podczas negocjacji pomiędzy poszkodowanymi a pozwanym nie pojawiła się kwestia roszczeń wobec ubezpieczyciela. W dniu pogrzebu P. B. żona pozwanego- W. M. przekazała J. B. numer polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu sprawcy wypadku.

Dowód- pokwitowanie z dnia 01.01.2013r.- k. 166,

- pokwitowanie z dnia 14.03.2013r- k. 167,

- pokwitowanie z dnia 24.11.2012r- k. 169,

- zeznania świadka J. B.- k. 204-205,

- zeznania świadka A. B.- k. 205-206,

- zeznania świadka W. M.- k. 225.

P. B. w chwili śmierci mieszkał w O. wraz z mamą- J. B. oraz bratem A. B.. Niedługo przed śmiercią ponownie się do nich wprowadził, po tym jak przez prawie dwa lata mieszkał z konkubina I. K. w P..

Dowód- kserokopia poświadczenia zameldowania – k. 112-113,

- zeznania świadka I. K.- k. 240.

P. B. był najmłodszym z dzieci J. B.. Miała one jeszcze dwie córki, obydwie mieszkające poza granicami kraju, syna L. zamieszkałego w B. oraz syna A., który mieszkał razem z nią. Nawet jak P. mieszkała w P. z konkubina- I. K. to odwiedzał matkę praktycznie co weekend. Lubił tam przyjeżdżać, ale zdarzało się, że wybierał spotkania towarzyskie

z kolegami. J. B. nie czyniła żadnych problemów, aby syn ponownie z nią zamieszkał, kiedy rozpadł się jego związek z I. K.. Wprawdzie cieszyła się, że syn związał się z I. K., chciała, aby ułożył sobie życie osobiste.

Matka opiekowała się zmarłym synem, martwiła się o niego. Wiedziała, że nadużywa alkoholu. Podejmowała starania, aby syn ograniczył spożywanie alkoholu. Wspólnie z jego konkubiną rozmawiała z nim na ten temat. Jednak było to bezskuteczne. Prosiła również pozwanego, u którego zmarły podejmował prace dorywcze, aby nie rozpijał syna. Kiedy nie miała już środków finansowych, to dzwoniła to pozwanego, aby wynagrodzenie syna przekazał do jej rąk i przeznaczała je w głównej mierze na papierosy dla zmarłego syna. P. B. denerwował się, kiedy pozwany spełnij tą jej prośbę.

P. B. pomagał matce poprzez przyniesienie opały, rozpalaniu w piecu. Wraz z bratem A. opiekowali się mamą, uzupełniali się w tych obowiązkach. Kiedy P. przez dwa lata mieszkał w P. matka nie narzekała na brak pomocy, wsparcia. Przez cały ten okres zamieszkiwał z nią syna A., on przejął wszystkie obowiązki.

J. B. bardzo przeżywała śmierć syna P.. Na nią spadł obowiązek zorganizowania ceremonii pogrzebowej, a później postawienia nagrobku. W dniu 09 marca 2012r. wystąpiły u niej zaburzenia rytmu serca, została zabrana przez karetkę pogotowia ratunkowego do Szpitala w D., gdzie po konsultacji i diagnostyce została wypisana z zaleceniami przyjmowania zapisanych leków.

A. B. mieszkał z bratem P. B. w chwili jego śmierci. Razem pracowali dorywczo u pozwanego. Ich wspólne spędzanie czasu polegała głównie na spożywaniu alkoholu, po którym dochodziło do kłótni, a nawet rękoczynów. Nie dzwonili do siebie. Nie wspierali się.

J. B. obawiała się tych kłótni A. i P.. Potrafiła nawet pod presją kolejnej awantury braci kupować synom alkohol, aby nie było powodów do nieporozumień. P. czuł respekt wobec matki. Przytakiwała jej, ale swojego zachowania nie zmieniał. Jednak J. B. obawiała się syna, zwłaszcza jak był pod znacznym wpływem alkoholu, ustępowała mu.

A. B. został wezwany na rozpoznanie zwłok brata. Było to dla niego traumatyczne przeżycie. Obraz zwłok P. nawraca w jego snach.

Dowód - zeznania świadka J. B.- k. 204-205,

- zeznania świadka A. B.- k. 205-206,

- zeznania świadka I. K.- k. 240,

- zeznania pozwanego – k. 240-241,

- kserokopia karty Informacyjnej Izby Przyjęć Szpitala (...) w D. z dnia 09.03.2012r.-k 117 .

W chwili wypadku P. B. nie pracował na stałe, a jedynie dorywczo u pozwanego. Taka współpraca zmarłego z pozwanym trwała około pół roku przed wypadkiem. Nie została w związku z tym zawarta żadna umowa, nie były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne ani podatki. P. B. nie pracował w określonych godzinach. Pozwany nie umawiał się z nim na określone prace. Jak P. B. pojawił się na terenie gospodarstwa (...), to ten zlecał mu czynności. W miesiącu przepracowywał 6-7 dni. Wynagrodzenie było naliczane za godzinę, a płacone tygodniowo. Stawka godzinowa wynosiła 10 zł.

Wcześniej zmarły także pracował dorywczo, zarabiał 300- 350 zł tygodniowo. Jednak nie miał zachowanej ciągłości zatrudnienia. Potrafił przepracować dwa- trzy tygodnie, a następnie mieć przerwę dwu miesięczną. Większą część tych pieniędzy przeznaczał na alkohol. Nie miał nikogo na utrzymaniu.

Nie wspierał finansowo matki J. B.. W okresach kiedy nie miał pracy to pozostawał na jej utrzymaniu.

Dowód- zeznania świadka W. M.- k. 225,

- zeznania świadka I. K.- k. 240,

- zeznania pozwanego – k. 240-241,

- częściowe zeznania świadka J. B.- k. 204-205,

- częściowe zeznania świadka A. B.- k. 205-206.

J. B. otrzymywała rentę w wysokości 955,92 zł.

Dowód- kserokopia decyzji (...) Oddział w W. z dnia 11.03.2009r- k.114-115.

Organizacją pogrzebu P. B. zajęła się jego matka J. B.. W związku z tym poniosła następujące koszty:

- przejazdu w wysokości 800 zł,

- zakupu ubrania i butów dla zmarłego w wysokości 460 zł,

- wynagrodzenia dla kościelnego, organisty w wysokości 100 zł,

- rozmów telefonicznych, w tym z córkami w Anglii i USA, w wysokości 300 zł,

-przyjęcia pogrzebowego dla 39 osób w wysokości 1 600 zł,

- opłata za media w trakcie użycia sali wiejskiej- 118,15 zł

- wykonania grobowca w wysokości 1 703,16 zł,

- zakupu trumny, krzyża, tabliczki, obsługi ceremonii, przygotowania zwłok, wykopanie grobu w łącznej wysokości 4050 zł,

- zakupu odzieży w kwocie 248,90 zł,

- zakup wiązanek w wysokości 870 zł

- opłatę cmentarną za grób P. B. za 20 lat- w wysokości 300 zł

w łącznej wysokości 10450,21 zł.

Ponadto J. B. zakupiła nagrobek granitowy dla zmarłego syna, którego koszt wyniósł 5904,00 zł

Dowód- kserokopia oświadczenia J. B.- k. 66-69,

- kserokopia faktury- k. 70-73, 75

- kserokopia zaświadczenia- k. 76,

- kserokopia pisma Zakładu (...)- k. 78,

- fotografia pomnika- k. 79.

Zasiłek pogrzebowy po zmarłym P. B. został wypłacony w kwocie 4000 zł na rzecz jego matki- J. B.,

Dowód- pismo z (...) Oddział w W. z dnia 09.12.2015r.- k. 238.

Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku P. M. w chwili zdarzenia był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (tzw. OC komunikacyjnym), na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej przez żonę sprawcy W. M. ze stroną pozwaną, która została potwierdzona polisą o nr (...).

Dowód- druk zgłoszenia szkody na osobie- k. 57-60,

- potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego- 61-62 .

Matka zmarłego P. J. B. oraz jego brat A. B. zgłosili swoje roszczenia do strony powodowej – (...) S.A. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał i wypłacił w/w poszkodowanemu świadczenie w łącznej kwocie 55 286,03 zł.

Wypłata powyższego świadczenia dla J. B. nastąpiła w dwóch transzach, tj. pierwszą na mocy decyzji ubezpieczyciela z dnia 29 maja 2012 r. w kwocie 22 786,03 zł oraz drugą w na mocy ugody z dnia 1 sierpnia 2013r. w kwocie 20 000 zł. Na przyznane kwotę złożony się następujące świadczenia:

- kosztów pogrzebu w kwocie 9 772,06 zł ,

- zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę w kwocie 40 000 zł ,

- stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w kwocie 30 000 zł,

- kosztu nagrobku w kwocie 5 800 zł

w łącznej wysokości 85 572,06 zł, którą pomniejszono o stopień przyczynienia się poszkodowanego do szkody w wysokości 50 %, a więc wypłacono kwotę 42 786,13 zł.

Natomiast A. B. przyznano zadośćuczynienie w związku ze śmiercią brata P. B. w kwocie 25 000 zł, którą pomniejszono o stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody z uwagi na jazdę z nietrzeźwym kierowcą w wysokości 50 %. Tym samym wypłacono kwotę 12 500 zł.

**Dowód-** decyzja z dnia 29.05.2012r.- k.25-26,83

- ugoda z dnia 01.08.2013r.- k. 29-30,

- decyzja z dnia 01.08.2013r.- k. 32-39,

- decyzja z dnia 02.10.2013r- k.40-41,

- lista wypłat odszkodowań- k. 44-45,

- zeznania świadka J. B.- k. 204-205,

- zeznania świadka A. B.- k. 205-206.

Pismem z dnia 18 stycznia 2013 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wezwał P. M. do zapłaty należności regresowej w kwocie 25 534,75 zł – w terminie do dnia 01 lutego 2013r. – powołując się na treść art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W odpowiedzi na w/w wezwanie pełnomocnik P. M. wskazał, iż na mocy wyroku karnego zapłacił poszkodowanemu kwotę 40 000 zł, którzy oświadczyli, iż otrzymana kwota zaspakaja w całości ich roszczenia. Pokrzywdzenie nie wskazali, iż uzyskali jakieś świadczenia z (...), a pozwany także nie miał takiej wiedzy.



Powyższa argumentacja nie przekonała ubezpieczyciela, który ponownie pismem z dnia 05 marca 2013r. wzywał do zapłaty kwoty 25 534,75 zł, a następnie pismem z dnia 22 października 2013r. kwoty 92 340,05 zł (89 734,85 zł należność główna, 2 605,20 zł odsetki ustawowe za zwłokę liczone od dnia 08.02.2013r.)

**Dowód-**: kserokopia wezwania do zapłaty k. 46,49, 53

- pismo pełnomocnika pozwanego- k.47,50.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie tylko w nieznaczej części, tj. do kwoty 286,03 zł.

Strona powodowa dochodziła w niniejszym postępowaniu roszczenie o którym mowa w art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z póź.zm.), zgodnie z treścią którego zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii. Przysługujące zakładowi ubezpieczeń roszczenie zwrotne nazywane jest w doktrynie tzw. „regresem nietypowym”, który należy wyraźnie odróżnić od regresu ubezpieczeniowego przewidzianego w art. 828 k.c., gdyż uprawnienie regresowe wynikające z tego przepisu może być kierowane jedynie do osób trzecich, które odpowiadają za szkodę, natomiast roszczenie zwrotne zastrzeżone w obowiązkowym ubezpieczeniu OC przysługuje przeciwko ubezpieczonemu – kierującemu pojazdem. W takiej sytuacji nie dochodzi zatem do przejścia roszczeń ubezpieczającego (ubezpieczonego) na zakład ubezpieczeń, a ewentualnie do przejścia roszczeń samego poszkodowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt I ACa 240/12 – LEX nr 1254472). Przesłanką konieczną do powstania prawa regresu w stosunku do kierującego jest wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczeń na rzecz poszkodowanego i właśnie z tym momentem – z mocy samego prawa – powstaje prawo zwrotnego dochodzenia roszczenia, które z tą samą chwilą staje się wymagalne. Powstaje zasadniczo nowa wierzytelność, choć pod wieloma względami jest ona jednak uzależniona od istnienia wierzytelności pierwotnej (podstawowej), jaka została zaspokojona przez zapłatę świadczenia ubezpieczeniowego. Wierzytelność pierwotna, która przysługiwała poszkodowanemu, została zaspokojona i dzięki temu powstało roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń. W świetle powyższych rozważań, treść przepisu art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie pozostawiała wątpliwości, że Ubezpieczycielowi, który w ramach umowy ubezpieczenia OC dokonuje wypłaty świadczenia na rzecz poszkodowanego, przysługuje roszczenie zwrotne wobec sprawcy szkody w przypadku spełnienia choć jednej z przesłanek wskazanych w tym przepisie. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że Ubezpieczyciel musi udowodnić, że istniały podstawy prawne do wypłaty takiego świadczenia na rzecz osoby poszkodowanej, zaś jego wysokość była adekwatna do rozmiaru powstałej szkody.

Podstawy uruchomienie regresu, o którym mowa w cytowanym art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w niniejszej sprawie nie były kwestionowane przez strony. Okoliczności wypadku komunikacyjnego z nocy z 3 na 4 marca 2012r. nie budziły wątpliwości i nie były w niniejszej sprawie przedmiotem sporu pomiędzy stronami. Bezsprzeczne bowiem było, że sprawcą przedmiotowego wypadku był pozwany P. M., który kierował wówczas samochodem osobowym marki M. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności o stracił panowanie nad pojazdem, po czym uderzył w ogrodzenie posesji nr (...) doprowadzając do przewrócenie samochodu, a następnie zbieg z miejsca zdarzenia. W następstwie czego pasażer samochodu- P. B. doznał obrażeń wielonarządowych skutkujących jego śmierć. Powyższe ustalenia wynikały też jednoznacznie z wyroku karnego skazującego i wiązały w tym zakresie Sąd rozstrzygający w postępowaniu cywilnym zgodnie z art. 11 k.p.c. W odniesieniu do niniejszej sprawy bezspornym więc było, że sprawca wypadku – pozwany P. M. w chwili tego zdarzenia był w stanie nietrzeźwości i następnie zbieg z miejsca zdarzenia, a

zatem spełnione zostały przesłanki formalne do żądania przez Ubezpieczyciela zwrotu równowartości świadczenia wypłaconego poszkodowanym (z art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Bezspornym było również to, że pojazd mechaniczny sprawcy był wówczas objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (tzw. OC komunikacyjny), na skutek umowy ubezpieczenia zawartej z firmą (...) S.A. z siedzibą w W. (polisa nr (...))

W świetle powyższego przesłanki odpowiedzialności deliktowej bezpośredniego sprawcy wypadku komunikacyjnego – P. M. wobec osób trzecich, za negatywne skutki tego zdarzenia (wynikające wprost z art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 435 k.c.) zostały spełnione w niniejszej sprawie. Jednocześnie odpowiedzialność (...) S.A. z siedzibą w W. wynikała bezpośrednio z treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może przy tym dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Jednocześnie odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu zawartej przez posiadacza pojazdu mechanicznego umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) została sprecyzowana ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Z treści art. 34 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Szczegółowe zasady wypłacania świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia zostały określone w innych przepisach ustawy (tj. art. 13 i następne). W świetle przytoczonych okoliczności odpowiedzialność Ubezpieczyciela za negatywne skutki wypadku drogowego z nocy z 03/04 marca 2012r. nie budziła żadnych wątpliwości, Ubezpieczyciel nie kwestionował zasad tej odpowiedzialności, co więcej uznając (w pewnym zakresie) roszczenia poszkodowanych (oparte na podstawie art. 446 k.c.), dobrowolnie wypłacił na ich rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia.

W związku z tym też zdarzeniem powód – Ubezpieczyciel dochodził w niniejszej sprawie (na zasadzie regresu) od sprawcy wypadku równowartości świadczenia wypłaconego na rzecz poszkodowanych- J. B. i A. B..

Pozwany w pierwszej kolejności podniósł, że nie było podstaw do wpłaty tych świadczeń poszkodowanym. W wyroku karnym został nałożony na niego środek karny, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k., tj. zasądzono od niego na rzecz J. B. i A. B. kwotę 40 000 zł tytułem naprawienia szkody i zadośćuczynienia. Niniejsza kwota pozwany wypłacił uprawnionym w trzech ratach. Podczas obioru tej kwoty w/w poszkodowani składali oświadczenie, że otrzymana kwota w pełni rekompensuje ich roszczenia w związku z wypadkiem z 4 marca 2012r. Zeznający w sprawie świadkowie J. B. A. B. i W. M. oraz pozwany zgodnie podali, iż podczas ustalania tej kwoty nie był poruszany temat roszczeń od ubezpieczyciela. Jednocześnie żona pozwanego- W. M. przekazała J. B. numer polisy ubezpieczeniowej OC auta sprawcy, a więc pozwany musiał liczyć się, że poszkodowania będą dochodzić należnych im świadczeń od strony powodowej.

Należy zauważyć, iż z chwilą wypadku ubezpieczeniowego poszkodowany może skierować swoje roszczenia bezpośrednio do sprawcy jak też ubezpieczyciela. Z tym zastrzeżeniem, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność ponosi ubezpieczony sprawca szkody. Poszkodowanemu przysługują zatem, pozostające w ścisłej zależności, dwa roszczenia o zapłatę, w stosunku do dwóch różnych dłużników. Oba te roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie zaspokojone, a każde z nich zmierza do naprawienia tej samej szkody, przy czym poszkodowanemu przysługuje wybór podmiotu, od którego będzie dochodził naprawienia szkody.

Zaspokojenie wierzyciela przez jednego z dłużników zwalnia drugiego. Taka współzależność pomiędzy obowiązkiem świadczenia ubezpieczyciela i rozmiarem tego świadczenia a obowiązkiem świadczenia i zakresem świadczenia ubezpieczonego sprawcy określana mianem akcesoryjności nie budzi wątpliwości na etapie powstania tego obowiązku,

natomiast zagadnieniem, powstałym również w sprawie niniejszej, jest to, czy zobowiązanie ubezpieczyciela również następczo dzieli los zobowiązania ubezpieczonego, czyli czy zasada akcesoryjności obowiązuje również na późniejszym etapie, gdy z różnych przyczyn dochodzi do przekształcenia lub wygaśnięcia zobowiązania do świadczenia po stronie ubezpieczonego sprawcy szkody.

Powszechny jest pogląd, że zobowiązania ubezpieczonego oraz ubezpieczyciela w ramach zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej są w polskim porządku prawnym zobowiązaniami in solidum, określanymi też mianem solidarności nieprawidłowej, niewłaściwej (por. uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1974 r., III CZP 65/73 OSNCP 1974, nr 7-8, poz.123, i z dnia 7 kwietnia 1975 r., III CZP 6/75, OSNCP 1976, nr 2, poz. 27, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1997 r., II CKU 78/ 97, "Prokuratura i Prawo", Orzecznictwo 1998, nr 2, poz. 30). Ugruntowany jest też pogląd, że do przypadków odpowiedzialności in solidum stosuje się w drodze analogii przepisy o zobowiązaniach solidarnych.

Wyznaczając zakres analogii należy pamiętać, że przy tej odpowiedzialności chodzi o całkowicie odrębne zobowiązania, związane wspólnym celem, zwykle w postaci naprawienia jednej szkody. Tak też jest w przedstawionym węźle prawnym, chodzi tu bowiem o wielość samodzielnych zobowiązań, a odrębność tytułów prawnych powoduje, że losy tych zobowiązań mogą być różne. Konsekwencją tego stanu rzeczy musi być zachowanie niezależności poszczególnych więzi w czasie ich trwania, a tym samym do omawianych zobowiązań stosuje się jedynie te spośród przepisów odnoszących się do zobowiązań solidarnych, które odpowiadają celowi i charakterowi danego stosunku prawnego. W związku z tym należy przyjąć, że ze względu na niezależny byt zobowiązania każdego z dłużników, nie jest możliwe, aby działania i zaniechania jednego z nich szkodziły pozostałym ( art. 371 k.c.) i nie ma też żadnych podstaw do wyłączenia stosowania art. 373 k.c. Przepis ten stanowi, że zwolnienie z długu lub zrzeczenie się solidarności przez wierzyciela względem jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników.

Z ustaleń faktycznych wynika, że poszkodowani J. B. i A. B. złożyli oświadczenie, iż zrzekają się przysługujących im w stosunku do pozwanego P. M. sprawcy szkody, wszelkich roszczeń wynikających z wypadku z dnia 04 marca 2012 r. Oświadczenie to nie miało charakteru czynności procesowej zrzeczenia się roszczeń, gdyż zostało złożone poza procesem, zatem mogło być oceniane wyłącznie w płaszczyźnie prawa materialnego. Pod względem skutków materialnoprawnych oświadczenie o zrzeczeniu się roszczeń jest podobne do zwolnienia z długu ( art. 508 k.c), które jest jednak umową, co oznacza, że oświadczenie woli wierzyciela o takim uszczupleniu jego majątku powinno dojść do wiadomości dłużnika, który powinien wyrazić na to zgodę. Zwolnienie z długu powoduje wygaśnięcie zobowiązania.

Kwalifikacja prawnomaterialna złożonego przez poszkodowanych J. B. i A. B. oświadczenia o zrzeczeniu się w stosunku do sprawcy szkody roszczeń prowadzi więc do skutku materialnoprawnego w postaci wygaśnięcia zobowiązania sprawcy. Nawet jednak pocytywanie oświadczenia w/w poszkodowanych za skutecznie dokonane zwolnienie sprawcy szkody z długu, a więc za czynność prawną o daleko idących następstwach w postaci wygaszenia zobowiązania sprawcy, nie uzasadnia to przyjęcie, że czynność ta wpłynęła na zobowiązanie ubezpieczyciela, jego byt i zakres, a to wobec treści art. 373 k.c. Przepis ten dostarcza argumentu, że zasada akcesoryjności zobowiązania ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma ograniczony zasięg czasowy; nie obejmuje okresu po powstaniu zobowiązania, a dotyczy jedynie chwili powstania zobowiązania.

Za ograniczoną czasowo akcesoryjnością zobowiązania ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w stosunku do odpowiedzialności sprawcy, ograniczoną do chwili powstania obowiązku świadczenia, przemawiają argumenty wynikłe z funkcji ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Trzeba uwzględnić, że funkcją tego ubezpieczenia nie jest wyłącznie ochrona ubezpieczonego przed koniecznością spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Równoważnym celem takiej umowy jest ochrona osób poszkodowanych, zatem tak ścisłe powiązanie roszczeń poszkodowanego do ubezpieczyciela i do ubezpieczonego, utrudniałoby realizację tego celu.

Reasumując, należy przyjąć, że umowa o zwolnienie z długu zawarta pomiędzy sprawcą wypadku komunikacyjnego a poszkodowanym nie zwalnia z odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiadającego z tytułu umowy ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2014r. , sygn. akt III CSK 224/13, OSNC 2015/4/52) .

Wobec powyższego, strona powodowa była zobowiązana do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego i wypłacić uznane roszczenia na rzecz poszkodowanych. Jednak określając wysokość roszczeń poszkodowanych powinna była uwzględnić kwotę uzyskaną przez nich od sprawcy w drodze środka karnego, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. (...) należały się świadczenia stanowiące różnicę między kwotą zasądzoną wyrokiem karnym a kwotą rzeczywiście poniesionego uszczerbku.

Pozwany podniósł, iż kwoty uznanych i wypłaconych świadczeń na rzecz poszkodowanych J. B. i A. B. nie wynikają z załączonych dokumentów. Ponadto były zawyżone i oparte wyłącznie na oświadczeniach uprawnionych, a tym samym nieudowodnione.

Na podstawie przedłożonych dokumentów, przy uwzględnieniu wyjaśnień strony powodowie zwartych w piśmie procesowym z dnia 15 lipca 2015r. , Sąd nie miał wątpliwości, jakie roszczenia zostały uznane. Ubezpieczyciel ostatecznie uznał za usprawiedliwione roszczenia J. B. w postaci: - odszkodowania za koszty pogrzebu w kwocie 9 772,06 zł oraz koszty nagrobka w kwocie 5 800 zł ,

- zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę w kwocie 40 000 zł ,

- stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w kwocie 30 000 zł

w łącznej wysokości 85 572,06 zł, którą pomniejszoną o stopień przyczynienia się poszkodowanego do szkody w wysokości 50 % , a więc wypłacono kwotę 42 786,13 zł.

Natomiast A. B. przyznano zadośćuczynienie w związku ze śmiercią brata P. B. w kwocie 25 000 zł, którą pomniejszono o stopień przyczynienia się poszkodowanego w wysokości 50 % . Tym samym wypłacono kwotę 12 500 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego strona powodowa przyjęła 50 % przyczynienie się P. B. do powstania szkody, z uwagi na zgodę na jazdę z pijanym kierowcą. Kwestię przyczynienia się poszkodowanego do szkody regulują przepisy art. 362 Kodeksu cywilnego, który stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W rozumieniu tegoż przepisu, przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody, jest każde jego zachowanie, pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba, przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody, lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi, jako dodatkowa przyczyna szkody, a nadto, co istotne, zachowanie to musi być zawinione, czyli obiektywnie zarzucalne, wadliwe, z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie przepisu art. 362 Kodeksu cywilnego może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego, jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być mowy o zmniejszeniu obowiązku naprawienia szkody.

W niniejszej sprawie strony w zasadzie zgodnie przyznały, że P. B. przyczynił się do powstania rozpoznawanych szkód niemajątkowych po stronie uprawnionych, albowiem zgodził się na podróżowanie z pijanym kierowcą. Jest powszechnie wiadomo, że nietrzeźwy kierowca stwarza niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia wszystkich uczestników ruchu drogowego. W okolicznościach niniejszej sprawy mając na uwadze przebieg wypadku, należało przyjąć, że P. B. w ten sposób przyczynił się do zwiększenia rozmiarów doznanych obrażeń, gdyż wsiadając do auta prowadzonego przez pozwanego miał świadomość, że był on nietrzeźwy, gdyż wspólnie spożywali alkohol bezpośrednio przed wypadkiem. W konsekwencji należy ocenić zachowanie zmarłego jako naruszające zasady rozsądnego postępowania i tym samym zawinione, a jednocześnie jako pozostające w normalnym związku przyczynowym tej śmierci. Należy jednocześnie podzielić stanowisko stron, że stopień przyczynienia się P. B. do szkody poszkodowanych, wynosi

50%, gdyż równorzędną przyczyną jego śmierci było również umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez pozwanego, który nie zachował należytej ostrożności i straciła panowanie nad pojazdem będąc w stanie nietrzeźwości. W efekcie zadośćuczynienia i odszkodowania przysługujące pokrzywdzonym należało obniżyć o 50 % ze względu na przyczynienie się P. B. do powstania u niego szkód niemajątkowych.

Poszkodowanej J. B. zostało przyznane zadośćuczynienie za krzywdę w związku ze śmiercią syna w wysokości 40 000 zł ( przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się – w kwocie 20 000 zł ) oraz A. B. w wysokości 25 000 zł (przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się – w kwocie 12 500 zł) Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi podstawę do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przez bliskich członków rodziny zmarłego, jednakże tylko tych, którzy wykażą, że pomiędzy zmarłym a nimi istniała szczególnego rodzaju bliska więź emocjonalna. Zdaniem Sądu takim członkiem rodziny dla zmarłego P. B. była J. B. oraz A. B.. W toku niniejszego procesu wykazane, zostało że pomiędzy nimi a zmarłymi istniała silna więź emocjonalna. Ustalenie te zostały poczynione na podstawie zeznań w/w uprawnionych, świadka I. K. oraz pozwanego. Poszkodowani- J. B. i A. B. doznali bardzo bolesnej straty, wynikającej ze śmierci P. B., dlatego też przyznanie im zadośćuczynienia przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego Sąd uznał za jak najbardziej uzasadnione. Podkreślić należy, że istotą zadośćuczynienia jest jego związek z doznawaną przez poszkodowanego krzywdą przejawiającą się zarówno w cierpieniach fizycznych, to znaczy bólu jak również cierpieniach psychicznych, które objawiają się poprzez ujemne uczucia, poczucie strachu, bezsilności, czy osamotnienia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co oznacza, że powinno zostać utrzymane w rozsądnych granicach.

Na gruncie niniejszej sprawy należało przede wszystkim dokonać analizy relacji zachodzących pomiędzy poszkodowanymi a P. B.. Jednakże każdy przypadek, gdy przedmiotem rozstrzygnięcia jest relacja zachodząca między zmarłym a dochodzącym roszczeń odszkodowawczych, należy oceniać indywidualnie, przy czym podkreślić trzeba, że bardzo trudnym jest poddawanie ocenie intensywności więzi jaka między nimi istnieje. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe- w ocenie Sądu -jednoznacznie potwierdziło ustalenia powoda, że w/w pokrzywdzeni doznali krzywdy niezwykle bolesnej, której źródłem była strata bliskiej im osoby. W chwili śmierci P. B. wspólnie zamieszkiwał z J. B. oraz A. B. . Z bratem również wspólnie pracował dorywczo u pozwanego. Ich relację były zakłócone przez nadużywanie alkoholu przez zmarłego, jednak nie można im odmówić waloru silnych więzi emocjonalnych. J. B. troszczyła się o syna, opiekowała się nim, martwiła. Miała świadomość uzależnienia syna i chciała, aby podjął walkę z nałogiem. P. B. czuł respekt przed matką. Nawet jak mieszkał osobo, to często ją odwiedzał. Zdaniem Sądu nie powinno budzić jakichkolwiek wątpliwości, że śmierć dziecka stanowiła dla niej niezwykle bolesne przeżycie i wydarzenie, które dla normalnie funkcjonującego człowieka stanowi największą życiową tragedię. O skali traumy, jaką przeżywała wówczas J. B. może świadczyć fakt, że w dniu pogrzebu we względu na zły stan zdrowia została przewieziona przez zespół pogotowiana ratunkowego do szpitala. Dla poszkodowanego A. B. również śmierć brata była szokiem. Wspólnie mieszkali i pracowali. Ich wzajemne relacje była napiętnowane przez nadużywanie alkoholu przez zmarłego, ale jednocześnie wyręczali się w obowiązkach domowych czy opiece nad matką. Bardzo negatywnym doznaniem psychicznym dla niego było rozpoznanie zwłok brata. Ten obraz powraca do niego, nawet w snach. Z drugiej strony nie uszło uwadze Sądu, że uprawieni mają jeszcze innych członków rodzina, na których pomoc mogą liczyć. J. B. ma jeszcze dwie córki oraz dwóch synów, w tym A. z którym mieszka.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że przyznane kwoty zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. J. B. i A. B. były uzasadnione, nawet przy uwzględnieniu kwoty 40 000 zł wypłaconej przez pozwanego w ramach środka karnego. Zachodziła bowiem bliska więź rodzinna pomiędzy zmarłym a w/w poszkodowanymi. Śmierć P. B. stanowiła dla nich szok i negatywnie wpłynęła na ich stan psychiczny i emocjonalny, wprowadzając jednocześnie nieodwracalne w skutkach zmiany w ich życiu. Strata jakiej doznali wskutek jego śmierci jest nieodwracalna i zapewne do końca ich życia będzie stanowiła bardzo bolesne wspomnienie.

Poszkodowana J. B. wniosła również o przyznanie odszkodowania tytułem zwrotu poniesionych kosztów pogrzebu i nagrobka zmarłego P. B.. W związku z tym przedłożyła w toku postępowania likwidacyjnego wyliczenie tych kosztów

na łączną kwotę 10 450,21 zł oraz fakturę zakupu nagrobka wraz z fotografią na kwotę 5 904,00 zł. Ostatecznie strona powodowa uznała za usprawiedliwione koszty pogrzebu poniesione przez uprawnioną do kwoty 9 772,06 zł oraz koszty zakupu nagrobka w wysokości 5 800 zł.

Zgodnie z art. 446 § 1 kc jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty pogrzebu temu, kto je poniósł. Obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje swym zakresem wydatki poniesione zgodnie z lokalnymi i środowiskowymi zwyczajami, a które obejmują przygotowanie pogrzebu, samą ceremonię oraz postawienie nagrobka. W szczególności za uzasadnione tradycjami uważa się poniesienie kosztów: przygotowania zwłok do pogrzebu i ich dostarczenia na cmentarz, nabycia trumny, kremacji zwłok, zakupu miejsca na cmentarzu, postawienia nagrobka, zakupu kwiatów i odzieży żałobnej, koszty ceremonii pogrzebowej, poczęstunku po pogrzebie dla osób bliskich (por. wyrok SN z 4 czerwca 1998 r., II CKN 852/97, OSN 1998, nr 11, poz. 196; wyrok SN z 6 stycznia 1982 r., II CR 556/81, LEX nr 8388; wyrok SN z 22 stycznia 1981 r., II CR 600/80, LEX nr 8301; wyrok SN z 7 marca 1969 r., II PR 641/68, OSN 1970, nr 2, poz. 33). Przyjmuje się, że obowiązek zwrotu kosztów obejmuje tylko wydatki, które można uznać, że stosownie do okoliczności utrzymane są w rozsądnych granicach (w przeciętnej wysokości) i zarazem wyłącznie już poniesione w chwili żądania zwrotu.

Nie ulega wątpliwości, że koszty pogrzebu i zakupu nagrobka poniosła pokrzywdzona J. B.. Ceremonia pogrzebowa odbyła się zgodnie z lokalnymi zwyczajami, gdyż miała miejsce w świetlicy wiejskiej, brało w niej udział ok. 40 osób, obejmowała uroczysty obiad oraz kawę i słodki poczęstunek. Wynika to przede wszystkim z zeznań świadków J. B. oraz A. B., a ponadto nie było kwestionowane przez stronę pozwaną. W celu wykazania tych kosztów J. B. złożyła faktury oraz oświadczenia. Strona powodowa przyznała zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 9 772,06 zł, pomniejszoną, min. o koszt rozmów telefonicznych z córkami w Anglii i USA.. Koszt nagrobka został wykazany fakturą na kwotę 5904,00 zł oraz fotografią, a ubezpieczyciel uznał tą kwotę do wysokości 5 800 zł. Ostatecznie uznane kwoty przez (...) S.A. mieszczą się w rozsądnych granicach, oparte są na średnich cenach takich usług i produktów.

Sąd podzielił argumentację strony powodowej. Mając na uwadze powyższej uznał odszkodowanie przyznane J. B. na podstawie art. 446 § 1 k.c. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i nagrobka za usprawiedliwione.

Pozwany wnosił o pomniejszenie powyższego odszkodowania o zasiłek pogrzebowy pobrany przez J. B. w kwocie 4000 zł. Nie wątpliwie taka sytuacja miała miejsce, gdyż wnika z pisma z (...) Oddział w W. z dnia 09.12.2015r. (k. 238), pomimo, że J. B. zasłaniała się niepamięcią w tym zakresie i nie potrafiła odpowiedzieć, czy otrzymała takie świadczenia. Jednakże zgodnie z uchwałą pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009r. , sygn. akt III CZP 140/08, zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c.

Poszkodowana J. B. wystąpiła do strony powodowej również o przyznanie jej odszkodowania w związku z pogorszeniem się jej sytuacji materialnej na skutek śmierci syna P. B.. Stosowne roszczenie oparte jest na treści art. 446 § 3 k.c., z którego wynika, że Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Nie bagatelizując znaczenia materialnego wymiaru pogorszenia sytuacji życiowej, należy także uwzględnić współwystępowanie uszczerbku o charakterze niemajątkowym, co w konsekwencji prowadzi do rzeczywistego wynagrodzenia szkody polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. W ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględnić należy również takie czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość, osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwyciężania trudności życia codziennego, a także pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy. Niewątpliwie jest, że J. B. doznała krzywdy, która przede wszystkim polegała na stracie bliskiej osoby, jakim był dla niej syn P. B.. Należy jednak odpowiedzieć na pytanie, czy również ta strata przyczyniała się do niekorzystnych zmian w sferze jej życia ekonomicznego. J. B. uzasadniając niniejsze roszczenie w toku postępowania likwidacyjnego wskazywała, że otrzymywała od zmarłego pomoc finansową, która zasilala budżet domowy, zmarły pomagał jej w obowiązkach domowych, obdarowywał prezentami. W toku postępowania

J. B. zeznała, iż zmarły wspólnie zamieszkiwał z nią, ona zajmowała się prowadzeniem domu. Syn przekazywał jej 600 zł, która ona przeznaczala na jedzenie, media itp. Nie była w stanie powiedzieć ile syna zarabiał bezpośrednio przed wypadkiem. Syn jednak nie miał stałego zatrudnienia, podejmował prace dorywcze, ostatnio u pozwanego. Taką wersję potwierdził świadek- A. B., który jednocześnie zeznała, że bywały takie okresy, że on i zmarły P. B. pozostawali bez pracy i utrzymywali się z renty mamy- J. B.. Częściowo w opozycji z tymi zeznaniami pozostawały zeznania świadka I. K. oraz pozwanego, którym Sąd dał wiarę. I. K. pozostawała ze zmarłym P. B. w związku konkubenckim przez okres 2 lat, w tym czasie razem mieszkali w B.. Związek ten został zakończony niedługo przed śmiercią P.. Miała ona wiedze odnośnie sytuacji materialnej i zarobkowej zmarłego, a jednocześnie jest osobą bezstronną w niniejszym postępowaniu. Potwierdziła ona, że P. B. podejmował się prac dorywczych, nie miał stałego zatrudnienia. W przerwach pomiędzy kolejnymi pracami pozostawał na jej utrzymaniu. Większość zarobionych środków przeznaczał na alkohol. Pozwany natomiast był pracodawcą zmarłego, a więc miał wiedze odnośnie zarobków osiągniętych przez zmarłego. Potwierdził, że zatrudnił P. B. w okresie przed wypadkiem. Było to jednak zatrudnienie bez zawartej umowy. Zmarły, jak potrzebował pieniędzy, to przychodził na teren jego gospodarstwa. Nie było ustalonych godzin zatrudnienia. Pozwany zawsze miał jakieś pracę do wykonania. Wizyty zmarłego nie były jednak częste, w skali miesiąca było to 6-7 dni. Wynagrodzenie było naliczane 10 zł za godzinę, a płacone tygodniowo. Pozwany potwierdził, P. B. miał problemy alkoholowe, a zarobione środki przeznaczał przede wszystkim na zakup alkoholu. J. B. była tego świadoma i potrafiła poprosić pozwanego, aby jej bezpośrednio przekazał wynagrodzenie P., bo nie ma środków na zakup dla niego jedzenia, czy papierosów.

Zaznaczyć należy, że odszkodowanie, jakiego można dochodzić na podstawie przepisu art. 446 § 3 k.c. ma dwojaki charakter, ponieważ z jednej strony ma wyrównać uszczerbek majątkowy związany ze śmiercią osoby bliskiej, uszczerbek związany z poziomem życia, z tym jednak, że musi zostać wykazane, że osoba zmarła dostarczała wsparcia finansowego, który ten standard życia podnosił. Z drugiej strony świadczenie to zmierza do wyrównania istotnej zmiany w sytuacji gospodarczej, jaka nastąpiła w życiu osób występujących z przedmiotowym żądaniem. Przepis art. 446 § 3 k.c. ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zawinionego przez inną osobę, jeżeli skutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, Sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia. Znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej należy rozumieć nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaeconomiczne określające tę sytuację. Zakwalifikować do nich należy zatem niewątpliwie utratę prawa oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła się ona zasadnie spodziewać w chwilach wymagających takich zachowań.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za niezasadne roszczenie J. B. oparte na treści art. 446 § 3 k.c., a przyznane przez powoda w wysokości 30 000 zł. Sytuacja życiowa uprawnionej nie uległa pogorszeniu, a na prawno znacznemu, na skutek śmierci syna P.. J. B. nie poniosła uszczerbku majątkowego na skutek śmierci syna, nie został obniżony jej standard życia. P. B. był osobą nadużywającą alkohol, pracującym dorywczo, a wszystkie zabronione środki przeznaczał na zakup alkoholu. Nie pracował on stale, a jego dochody były nieregularne, trudne do przewidzenia. Nie sposób więc przyjąć, że zmarły wspomagał finansowo matkę, skoro bardzo często to on wymagał takie wsparcia. Świadek A. B. zeznał, że bywały takie sytuacje, że on i zmarły pozostawali na utrzymaniu J. B.. Nawet, gdyby dać wiarę zeznaniom J. B., że zmarły co miesiąc przekazywał jej 600 zł, to nie prowadziło to do polepszenia jej sytuacji materialnej. Ta kwota miała być bowiem przeznaczona na utrzymanie zmarłego, w tym jedzenie i wyroby tytoniowe, opłacenie mediów w domu. Mając na uwadze wysokość tych kosztów, a przede wszystkim, że zmarły był młodym mężczyzną pracującym fizycznie, nie sposób przyjąć, że ta kwota prowadziła do wzbogacenia uprawnionej. Była on co najmniej równa wydatną. Sytuacja materialna J. B. nie uległa więc pogorszeniu mając na uwadze stan aktualny, a stan istniejący, gdyby P. żył. Nie przemawia za uwzględnieniem tego roszczenia również aspekt pozamaterialny. J. B.

oprócz P. miała jeszcze czworo dzieci, w tym syn A. nieprzerwanie z nią zamieszkującego. Może więc liczyć na pomoc i wsparcie innych członków rodziny.

W związku z powyższym Sąd uznał, że strona powoda bezpodstawnie wypłaciła J. B. kwotę 15 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (już po uwzględnieniu 50 % przyczynienia się). O taką kwotę należało więc pomniejszych dochodzone roszczenie i w tym zakresie oddalić powództwo.

Strona powoda wniosła o zasądzenie na jej rzecz również odsetek ustawowych od dnia 2 lutego 2013r. Wskazaną datę początkową naliczanie odsetek powód uzasadniał faktem wezwania pozwanego do zapłaty pismem z dnia 18 stycznia 2013r. i wyznaczeniem mu terminu do zapłaty do dnia 01 lutego 2013r. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. (wg treści z dnia wszczęcia postępowania) jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odorki ustawowe. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego z ubezpieczenia OC ma charakter bezterminowy, wobec czego w niniejszej sprawie zastosowanie będzie miał przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym w przypadku, gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie pismem pozwany był kilkakrotnie wzywana do zapłaty, tj. pismem z dnia 13 stycznia 2013 roku (...) S.A. wezwało pozwanego do zapłaty kwoty 25 534,75 zł do dnia 01 lutego 2013r., ponownie pismem z dnia 05 marca 2013r. do zapłaty tej samej kwoty oraz pismem z dnia 22 października 2013r. do niezwłocznej zapłaty kwoty 92 340,05 zł, w tym należność główna w kwocie 89 734,85 zł. Mając na uwadze przebieg postępowania likwidacyjnego, że zostało ono zakończone ostatecznie dopiero w dacie nadanie ostatniego pisma oraz trafnej argumentacji pozwanego podnoszonej w odpowiedzi na powyższe wezwania do zapłaty, że od żadnej kwoty należało odliczyć zapłaconej przez niego 40 000 zł uprawnionym tytułem wyroku karnego i w takim wypadku jemu przysługuje roszczenie wobec powoda tytułem różnicy (40 000 zł – 25 534,75 zł), Sąd uznał, że P. M. pozostawał więc w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 06 listopada 2013 roku i od tej daty należało zasądzić odsetki ustawowe. Ostatnie wezwanie do zapłaty z dnia 22 października 2013r. na kwotę 89 734,85 zł zostało nadane listem poleconym w dniu 24 października 2013r.. Przesyłkę odebrał pozwany osobiście, jednak data jest nieczytelna. Przesyłka nie była awizowana. Sąd uznał, że pozwany powinien być bez zbędnej zwłoki uregulować roszczenie do dnia 05 listopada 2013r.

W pkt. II wyroku Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 4448,82 zł, bowiem powód cofnął skutecznie powództwo w tym zakresie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100zd. 2 k.p.c. sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swojego żądania. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Powód bowiem dochodził kwoty 19 734,85 zł, a ostatecznie zostało na jego rzecz zasądzone 286,03 zł, w tym umorzono postępowanie co do kwoty 4448,82. Powód cofnął powództwo w tym zakresie, gdyż bezpodstawnie wniósł o zasądzenie tej kwoty. Sąd uznał, iż w tym zakresie powód także przegrał postępowanie. Nie uszło uwadze Sądu, że powód jest przedsiębiorcą reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, a więc powinien w sposób rzetelny wytaczać powództwa i ponosić odpowiedzialność za swoje zaniedbania. W dniu wszczęcia postępowania dysponował wszystkimi dokumentami, aby móc w sposób prawidłowy wyliczyć dochodzoną kwotę. Pozwanemu więc należał się zwrot wszystkich poniesionych kosztów, tj. wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 2400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

W pkt. V Sąd zwrócił stronie powodowej ze Skarbu Państwa- Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie kwotę 2 094,28 zł, na którą założyła się zawyżona opłata od pozwu 2000 zł oraz połowa opłaty od pozwu w części cofniętej, gdyż miało to miejsce przed rozpoczęciem rozprawy (art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).